Nr. 250 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 21 października 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **21-17.**
Konto PKO Lwów **№ 504.044**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, [illegible] w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5.** Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o **50** prc. drożej

Premjer Goemboes w Warszawie.

Wizyta premjera rządu węgierskiego pana Goemboesa w Polsce nasuwa szereg refleksyj. Przedewszystkiem odpowiada ona tej głębokiej tradycji wieków dawnych, ciągnącej się nieprzerwanie po dzień dzisiejszy, jaka łączyła i łączy Polskę i Węgry: tradycji wzajemnego zrozumienia i wzajemnego zaufania bez względu na chwilowe koncepcje i kombinacje polityczne.

Już u początku polskich i węgierskich dziejów zasady sąsiedzkiego dobrego współżycia, a także często aljansu dwóch tych państw występują z całkowitą i pełną wyrazistością. Dynastje Piastów i Arpadów wchodziły między sobą w rodzinne związki tak liczne, jak rzadko w historji innych dynastyj i narodów. Rozwój kulturalny dwóch tych państw, ich proces usamodzielniania się od postronnych wpływów politycznych wykazuje już w tej tak odległej epoce wiele posunięć wspólnych i wiele identycznych dążeń.

I powtarza się to potem i w ciągu następnych stuleci. My pamiętamy zwłaszcza o tem, że gdy w roku 1863 w styczniu wybuchło w Polsce powstanie, bohater węgierskich walk niepodległościowych, Kossuth, ofiarował Rządowi Narodowemu 20.000 karabinów, przeznaczonych poprzednio dla powstania węgierskiego. Wybuch wielkiej wojny w całej myślącej części społeczeństwa węgierskiego wzbudził przeświadczenie, że nadeszła okazja odwdzięczenia się Polsce za pomoc Bema i Dąbrowskiego czy Wiśniowieckiego w roku 1848. Na terenie parlamentu pierwszy przemówił w interesie Polski dnia 8. grudnia 1915, hr. Juljusz Andrassy. Zaniepokojony projektami pewnych kół niemieckich, chcącemi Polskę napowrót oddać Rosji, nie zawahał się napiętnować ich mianem zbrodni. „Jest niedopuszczalnem, aby na ciele Polski dokonano wiwisekcji. My Węgrzy wiemy doskonale, jak strasznie bolesnem jest rozerwanie jedności narodowej. Naszym obowiązkiem jest pojąć ból Polaków i podać im dłoń". Wreszcie w roku 1920, gdy żarzyły się wschodnie granice Polski, Węgrzy uczynili wszystko, co było w ich mocy, by dostarczyć i ułatwić nam dowóz amunicji.

Przyjaźń tedy obu narodów nie jest nowa. Przekazywana z pokolenia w pokolenie, przetrwała ona niezmienna poprzez wszystkie burze dziejowe do dzisiaj. Podstawy jej sięgają w głąb konieczności historycznych, które przez całe stulecie musiały zbliżać i zbliżały dwa narody o podobnej psychice i kulturze.

Stosunki polsko-węgierskie również i po wielkiej wojnie ku zdziwieniu, rozczarowaniu, a nawet irytacji wielu czynników politycznych dzisiejszej Europy weszły odrazu na tory przyjaznej współpracy i dążeń do przezwyciężenia, a nie mnożenia trudności, napotykanych przez oba państwa. W miarę jak rosło międzynarodowe znaczenie Polski, w miarę jak konsolidowały się wyczerpane katastrofą wojenną Węgry, objawy te rosły i zmacniały się, doprowadzając do tej przyjaznej harmonji między obu państwami, jakiej jesteśmy świadkami obecnie.

Nie ulega wątpliwości, że i w obecnej wizycie węgierskiego premjera zechce się ktoś dopatrywać jakiejś intrygi politycznej. Faktem jednak jest, że wizyta ta ma na celu poza załatwieniem szeregu spraw aktualnych natury gospodarczej, zadokumentowanie tego trwałego stosunku Węgier i Polski, który ma charakter wybitnie pokojowy i kulturalny.

A. L.

Deklaracja państw Małej Ententy i Ententy bałkańskiej.

Paryż 20. X. (PAT). W Białogrodzie ogłoszono komunikat rady Małej Ententy, oraz Ententy bałkańskiej o brzmieniu następującem: Rada uważa za swój pierwszy obowiązek wyrazić narodowi jugosłowiańskiemu głębokie współczucie i żal z powodu śmierci wielkiego monarchy króla Aleksandra I. Jednocześnie rada przesyła swe kondolencje narodowi francuskiemu, który w osobie Ludwika Barthou stracił wielkiego pracownika w dziele pokoju.

Po zbadaniu ogólnej sytuacji politycznej rada zajęła się okolicznościami, w jakich dokonano zamachu marsylskiego. Rada doszła do wniosku, że stoi w obliczu zbrodni dokonanej przez zespół sił ukrytych nazewnątrz i wchodzącej wobec tego **w zakres zagadnień międzynarodowych.**

W podobnej sytuacji stała rada Małej Ententy uważa za rzecz niezbędną współpracę wszystkich bez wyjątku państw celem stworzenia odpowiedzialności dla współpracy pokojowej i objektywnej. Rada żąda jednocześnie podjęcia wszelkich możliwych środków, celem zapobieżenia na przyszłość podobnym aktom. Rada Małej Ententy jest zdania, że jeśli nie przedsięweźmie się tych środków w skali międzynarodowej, i jeśli nie będzie się ich stosować z całą lojalnością i dobrą wolą, to należy się obawiać konfliktów w wyniku groźnych. W żadnym jednak razie państwa Małej Ententy nie dadzą się sprowokować przez akty terorystyczne **i będą trwały nadal przy obecnej polityce.** Rządy naszych państw uroczyście oświadczają absolutną solidarność z Jugosławją i zobowiązują się do najściślejszego wykonania, łączących je wzajemnych zobowiązań i do kontynuowania z niesłabnącą energją dotychczas stosowanej polityki.

——o——

Premjer Goemboes odpiera oszczerczą kampanję skierowaną przeciw Węgrom.

Budapeszt. 20. X. (PAT). Premjer Goemboes zapytany przez współpracownika węgierskiej agencji telegraficznej, jak zapatruje się na położenie Węgier po morderstwie w Marsylji, odpowiedział: Położenie oceniam jako absolutnie spokojne i z jak największym spokojem wyruszam w drogę do Warszawy. Niema powodu do obaw, mimo wojny oszczerczej, jaką prasa kilku państw wypowiedziała Węgrom, chcąc z nich zrobić kozła ofiarnego, tragedji marsylskiej. Przeszła ona teraz w stadjum kulminacyjne i spokojnie pozostawiam kraj na kilka dni, aby złożyć dawno planowaną wizytę przyjacielskiemu narodowi polskiemu. Wiem bowiem, że opinja europejska szuka tylko szczerej prawdy, czego Węgry nie muszą się obawiać. Na wypadek udowodnienia prawdy okaże się, że **w zbrodnię nie był wmieszany nietylko rząd węgierski, lub jakiś rządowy lub urzędowy organ, ale nawet ani jeden obywatel węgierski.** Węgierska opinja publiczna może że spokojem oczekiwać na wykrycie prawdziwych okoliczności zbrodni, rząd węgierski nie przypatruje się bezczynnie kampanji wszczętej przeciwko Węgrom, ale poczynił wszelkie kroki celem odparcia niegodziwych i oszczerczych ataków.

NIE BYŁO ŻADNEGO ULTIMATUM.

Paryż. 20. X. (PAT). Korespondent Havasa w Zagrzebiu zaprzecza pogłoskom prasy zagranicznej o wystąpieniu rządu jugosłowiańskiego, wobec Węgier z jakiemś ultimatum w sprawie zamachu w Marsylji. Havas stwierdza, że jest nawet mało prawdopodobne, aby Jugosławja poruszyła tę kwestję na forum Ligi Narodów.

Budapeszt. 20. X. (PAT). Węgierska Agencja Tel. oświadcza: Celem ustalenia, czy morderca króla Aleksandra przebywał kiedykolwiek na Węgrzech, władze kompetentne wszczęły natychmiast śledztwo, które nie doprowadziło do ustalenia jakiejkolwiek daty, na mocy której możnaby twierdzić, że Gieorgjew był na Węgrzech.

„Gałązka oliwna Goeringa dla Anglji".

Londyn. 20. X. (PAT). „Daily Mail" pod nagłówkiem „Gałązka oliwna Goeringa dla Anglji", zamieścił wywiad swego specjalnego korespondenta z ministrem Goeringiem w Białogrodzie.

„Proszę mi wierzyć — oświadczył minister Goering — ani Hitler, ani ja, ani żaden z członków rządu niemieckiego, ani na chwilę nie myśli o Anglji, jako o potencjalnym nieprzyjacielu. Cieszę się, gdy Anglja zwiększa swe siły napowietrzne, wierzę bowiem w tę politykę równowagi sił w Europie, którą Anglja prowadziła przez długie pokolenie, a którą zdaje się obecnie porzuciła. Gdy ostatnio Wielka Brytanja ogłosiła zamiar podwojenia swej floty powietrznej, byłem bardziej uradowany niż niejeden Anglik. **My, Niemcy, wiemy, że Wielka Brytanja nas nigdy nie zaatakuje.** Jeżeli mamy jakiekolwiek obawy, że zostaniemy zaatakowani, to są one skierowane w innym kierunku. Te właśnie obawy tłumaczą dlaczego celem moim jest stworzenie defenzywnej siły napowietrznej w Niemczech. Nie dokonałem tego jeszcze, ale uważam, że ma to dla Niemiec kapitalne znaczenie. **Jestem gotów w każdej chwili zawrzeć z Anglją konwencję napowietrzną.** Na podstawie takiej umowy Niemcy powinny mieć prawo posiadania pewnego minimum samolotów defenzywnych. Bylibyśmy gotowi zrezygnować z potencjalnie agresywnych typów jednostek lotniczych, gdyby inne mocarstwa zgodziły się stopniowo ograniczać pod tym względem własne siły. Prasa angielska ciągle pisze o rzekomem niebezpieczeństwie niemieckiem w powietrzu. Zapewniam pana, że **Niemcy nie są wichrzycielem w Europie.** Przeciwnie, jestem przekonany, że stopniowo narody niemiecki i brytyjski będą się zbliżały do siebie dzięki węzłom krwi, jakie je złączą".

TELEGRAMY.

POGRZEB ŚP. M. DOWNAROWICZA.

Warszawa. 20 X. (PAT.) Wczoraj odbył się z kościoła św. Krzyża pogrzeb śp. Medarda Downarowicza, wiceprezydenta m. Warszawy, b. ministra kultury i sztuki. Nabożeństwo odprawił ks. biskup polowy Gawlina. W nabożeństwie wzięli udział m. in. min. WR. i OP. W. Jędrzejewicz, marszałek sejmu dr. Świtalski, prezyd. miasta Starzyński, przedstawiciele władz i miasta, oraz delegacje licznych organizacyj. Po nabożeństwie i kazaniu kondukt pogrzebowy ruszył na cmentarz Powązkowski. Otwierały kondukt delegacje z wieńcami, poczem kroczyły poczty sztandarowe ze sztandarem Związku Legjonistów na czele. Dalej szły dwa bataljony Zw. Rezerwistów pod bronią, kompanje Strzelca, PW. tramwajarzy i straży ogniowej. Za trumną postępowała rodzina, przedstawiciele władz, delegacje oraz przyjaciele i koledzy Zmarłego. Gdy kondukt zatrzymał się na placu przed ratuszem, uczczono pamięć Zmarłego 2-minutowem milczeniem. Od bramy cmentarza trumnę przenieśli na barkach przyjaciele zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. Na cmentarzu przemówienie wygłosił prez. Starzyński, podkreślając zasługi Zmarłego. Następnie przemawiał prez. Sławek, który podniósł zasługi śp. Zmarłego w czasie walk o niepodległość w Legjonach i w POW. Dalej przemawiali przedstawiciele szeregu organizacyj i związków. Na mogile złożono liczne wieńce, m. in. od p. min. spraw wewn. Kościałkowskiego.

KONFERENCJA PAŃSTW „ZŁOTEGO BLOKU".

Bruksela. 20 X. (PAT.) Wczoraj otwarta została w Brukseli pod przewodnictwem belgijskiego min. spr. zagr. Jaspara konferencja państw, należących do złotego bloku. W konferencji tej, poza Belgją, udział biorą delegaci Polski, Francji, Włoch, Holandji, Szwajcarji, oraz pozostającego w unji celnej z Belgją Luksemburga.

ZAIMIS PONOWNIE PREZYDENTEM GRECJI.

Ateny. 20 X. (PAT.) Zgromadzenie narodowe wybrało powtórnie prezydentem republiki greckiej Zaimisa, który na ogólną liczbę 330 posłów, otrzymał 197 głosów. Drugi kandydat na prezydenta gen. Kallarys otrzymał 18 głosów. 112 posłów wstrzymało się od głosowania.

Kronika polityczna.

P. Prezydent R. P. przyjął ministra komunikacji Butkiewicza, oraz posła polskiego w Teheranie Hempla.

Prez. NIK. dr. Krzemieński złożył P. Prezydentowi Rz. P., a następnie prem. Kozłowskiemu i min. Skarbu Zawadzkiemu sprawozdanie z czynności kontroli państwa w r. budż. 1933/34.

Wczoraj przybył do Panteonu ambasador R. P. Chłapowski, celem złożenia hołdu trumnie Poincarego. Ambasador złożył u stóp katafalku wieniec o barwach narodowych.

Nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ligi Narodów, mająca się zająć zatargiem między Boliwją a Paragwajem, zwołana została na dzień 20 listopada br.

Węgierski min. spraw zagr. Kanya, który spędził ostatnio 3 tygodnie na Riwierze włoskiej, przybył do Rzymu, gdzie został przyjęty przez Mussoliniego.

Gen. Goering odbył w Białogrodzie 15-minutową rozmowę z marszałkiem Petain.

——o——

Wiadomości bieżące.

20 października 1934

Sobota
Ireny
Jutro: Urszuli
Wschód słońca 6·08
Zachód „ 16·33

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Cudze dziecko".
Niedziela godz. 15.30 „Zwyciężyłem kryzys". — Godz. 19.30 „Cudze dziecko".
Poniedziałek godz. 19.30 „Cudze dziecko".
Wtorek godz. 19.30 „Cudze dziecko".
Środa godz. 19.30 „Cudze dziecko".
Czwartek godz. 19.30 „Cudze dziecko".
Piątek godz. 19.30 „Cudze dziecko".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota godz. 19.30 „Kochanek to ja".
Niedziela godz. 19.30 „Kochanek to ja".
Poniedziałek godz. 19.30 „Kochanek to ja".
Wtorek godz. 19.30 „Gdybym chciała".
Środa godz. 19.30 „Kochanek to ja".
Czwartek godz. 19.30 „Gdybym chciała".
Piątek próba generalna z „X 33".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Fedora".
ATLANTIC: „Czar wiedeńskiego walca"
CASINO: „Twe usta kłamią".
CHIMERA: „Wesoła Zuzanna".
COLOSSEUM: „Kobieta orchidea" oraz rewja.
GRAŻYNA: „Quo Vadis".
KOPERNIK: „Imperatorowa" z Marleną Dietrich.
MARYSIENKA: „Imperatorowa" z Marleną Dietrich oraz rewja.
MUZA: „Czibi".
PALACE: „Czy Lucyna to dziewczyna?"
PAN: „Buntownik" oraz rewja.
PASAŻ: „Ślady o świcie" i rewja.
RAJ: „Katarzyna Wielka".
STYLOWY: „Przy drzwiach zamkniętych" oraz rewja.
ŚWIT: „Jego ekscelencja subjekt" i rewja.
UCIECHA: „Sherlock Holmes" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś po raz pierwszy w Teatrze Wielkim przeniesiona na skutek niebywałego powodzenia komedja w trzech aktach W. Szkwarkina „Cudze dziecko" w reżyserji K. Tatarkiewicza. — Jutro wieczorem powtórzenie komedji „Cudze dziecko".

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś w sobotę i jutro w niedzielę komedja „Kochanek to ja" R. Niewiarowicza, w reżyserji autora.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Wielkim.** Jutro w niedzielę o godz. 3.30 pop. komedja P. Vulpiusa „Zwyciężyłem kryzys".

KOMUNIKATY.

— **Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie** (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). Otwarta w ubiegłym tygodniu w Salonach Towarzystwa Wystawa jesienna budzi bardzo duże zainteresowanie wśród kulturalnych sfer naszego społeczeństwa. Bierze w niej udział 28 artystów malarzy i rzeźbiarzy. Z pierwszą wystawą występuje grupa młodych artystów plastyków „Ster". Członkami jej są: Ackerówna, Andraszek, Buch, Bzunek, Erb, Korblowa, Kunke, Reising, Richterówna, Schapira, Tenzerówna i Preis Irena (metaloplastyka). Poza tą grupą z wystawami zbiorowemi występują: Gościński, Kochanowski, Matzke i Wyszatycka, nadto Salon ogólny z nazwiskami Bunsch, Łotocki, Trusz, Wygrzywalski Feliks i in., które mówią same za siebie. Całość uzupełniają piękne kilimy z Drogojówki, szkoły społecznej, pozostającej pod kierownictwem prof. Gajewskiego ze Lwowa. Wystawa stoi na wysokim poziomie, zwiedziło ją dotąd setki osób, a że prace wystawione podobają się, świadczy o tem najlepiej szereg sprzedanych dotąd obrazów. Wstępy na wystawę znacznie zniżone umożliwiają zwiedzenie jej każdemu. Wystawa otwartą jest codziennie od 10—15-ej po południu.

— **Colosseum.** Dziś i codziennie rewja pt. „Parada żołnierzyków". Na ekranie film pt. „Kobieta orchidea".

— **Kino-rewja „Stylowy".** Dziś i codziennie rewja pt. „Przez dziurkę od klucza". Na ekranie film pt. „Przy drzwiach zamkniętych".

— **Kino-rewja „Marysienka"** „Ram Pam Pam" oto tytuł najnowszej rewji, która graną jest codziennie na scenie kina „Marysienka". W przygotowaniu nowa premjera.

Jutro premjera rewji pt. „Uśmiech Marysienki", oraz film pt. „Nana".

KRONIKA MIEJSKA.

Z Izby Przemysłowo - Handlowej. Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie podaje do wiadomości, iż z powodu skompletowania listy rzeczoznawców dla spraw księgowości, zaprzysiężonych przy Izbie Przemysłowo-Handlowej, wnoszenie podań o zaprzysiężenie w charakterze rzeczoznawcy w wymienionym zakresie, jest narazie bezprzedmiotowe.

W Biurze Izby Przemysłowo - Handlowej jest do przeglądnięcia wykaz

Konstytuujące posiedzenie nowej Rady miejskiej we Lwowie.

Pierwsze posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek, dn. 22-go października 1934 r., o godzinie 19-tej w sali posiedzeń Rady miejskiej, ratusz I. p. Porządek obrad: Sprawa ustalenia ilości stanowisk wiceprezydentów miasta. Sprawa ustalenia wysokości wynagrodzeń dla członków Zarządu miejskiego — ref. dr. Brzeski.

Dowiadujemy się, że władze nadzorcze odrzuciły protesty wyborcze w związku z ostatniemi wyborami do Rady miejskiej we Lwowie. Wobec tego wybory zostały zatwierdzone. Po otrzymaniu tej oficjalnej wiadomości prezydent miasta p. Drojanowski, stosownie do przepisów ustawy samorządowej zwołał pierwsze konstytuujące posiedzenie nowej Rady miejskiej. Zebranie wyborcze dla dokonania wyboru prezydenta miasta i wiceprezydentów będzie zwołane później na pod stawie przedłożonych uchwał z pierwszego konstytuującego posiedzenia. Ze branie wyborcze zwoła wojewoda lwowski Belina - Prażmowski w terminie późniejszym.

——o——

Start do lotu Anglja — Australja.

Londyn. 20. X. (PAT). Dziś rano o godz. 6'30 na lotnisku w Mildenhall, w Anglji odbył się start 20 samolotów do lotu na trasie Anglja — Australja.

Na lotnisku w ciągu nocy przybyło około 20.000 osób, w oczekiwaniu startu. O godz. 6'30 wystartował pierwszy lotnik Mollyson. Drugi startował kpt. Stack, który przeleciawszy 150 jardów, zawrócił i startował po raz drugi, gdyż jak twierdził chciał lepiej wyjść na zdjęciach fotograficznych. Zkolei startowały dwa samoloty holenderskie, który doskonały start spotkał się z aplauzem tłumów. Lotnicy brytyjscy Joannes i Waller musieli powtórzyć start. Wszystkie maszyny odleciały do gigantycznego lotu w ciągu 14 minut. Trasa lotu mierzy 18.250 km.

opłat manipulacyjnych, które opłaca się przy przywozie poszczególnych towarów do Belgji.

Otwarcie Zakładu roentgenowskiego Dnia 21. b. m., o godz. 11-tej odbędzie się otwarcie Zakładu roentgenowskiego we Lwowie, w lokalu przy ul. Dwernickiego 3, urządzonego przez Ubezpieczalnię społeczną.

Wypadek przy pracy. W czasie asfaltowania ulicy Grochowskiej uległ poparzeniu gorącą smołą robotnik Eugenjusz Lalek. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.

Skazanie komunisty. Przed trybunałem przysięgłych odbyła się rozprawa Benjamina Melzera, mag. praw, oskarżonego o działalność antypaństwową. Trybunał skazał Melzera na 3 lata więzienia.

Fałszywe doniesienie. Emerytowany posterunkowy P. P., Ignacy Slezak doniósł policji, że komendant posterunku w Janowie, Szymański, nie wypełnił swych obowiązków, co okazało się nieprawdą. Sąd skazał Slezaka na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Aresztowanie paserów. Policja aresztowała Leibenloeva, który zajmował się skupywaniem skradzionych maszyn do pisania. Ponadto aresztowano Wysocką, w której mieszkaniu przechowywano skradzione maszyny.

——o——

Z KRAJU.

Ze Zw. Strzeleckiego w Rudkach. Ubiegłej niedzieli dzięki wysiłkom prezesa Pow. Z. S. dra Radwańskiego i komendanta pow. p. Fischera, odbyło się przy udziale licznie zebranej publiczności założenie oddziałów Z. S. w gminie Czajkowice i Pohorce.

Zawody tenisowe sekcji tenisowej Z. S. przeciw reprezentacji miasta Żółkwi zakończyły się zwycięstwem reprezentacji Żółkwi. Gra stała na wysokim poziomie.

Akcja przeciw zatrudnianiu emerytów. W Łodzi toczy się od pewnego czasu akcja przeciw zatrudnianiu emerytów oraz kobiet, których mężowie pracują w instytucjach państwowych, komunalnych i prywatnych. W akcji biorą udział Związek Legjonistów, Związek rezerwistów, Legjon Młodych i inne.

Będziemy jeździć szybciej. Wczoraj przybył do Poznania wagon motorowy „Błyskawica", wykonany w fabryce Cegielskiego, przywożąc z Warszawy przedstawicieli: min. komunikacji, spraw wojskowych i prasy. Przestrzeń Warszawa—Poznań wagon motorowy przebył w czasie 3 godz. 8 min., z szybkością 118 km na godz. Popołudniu „Błyskawica" odjechała do Warszawy.

Komunikacja lotnicza Warszawa — Gdynia. W Rumji pod Gdynią przystąpiono do budowy hangarów portu lotniczego. W kwietniu 1935 r. Gdynia otrzyma połączenie lotnicze z Warszawą.

Epidemja tyfusu brzusznego. Na terenie powiatu wołożyńskiego i stołpeckiego wybuchła epidemja tyfusu brzusznego. Lekarz powiatowy zawiesił naukę w kilku szkołach. Na terenie powiatu wołożyńskiego we wszystkich szkołach udziela się dzieciom zastrzyków szczepionki durowej.

Groźny pożar w Białymstoku. Wczoraj o godz. 6-ej wybuchł w centrum miasta groźny pożar, w fabryce świec Nowika. Akcja ratunkowa była bardzo utrudniona, wskutek rozkopania ulic, któremi prowadzi się przewody kanałowe. Fabryka spłonęła doszczętnie wraz z zabudowaniami. Straty są znaczne.

Dynamit w przesyłce pocztowej. Dnia 13. b. m. mieszkaniec wsi Klimontów pod Sosnowcem, Tobisz otrzymał pocztą przesyłkę, która jak się okazało po rozwinięciu zawierała 1 i pół kg dynamitu. Przy otwieraniu dynamit eksplodował, powodując śmierć żony Tobiasza, Karoliny. Sam Tobiasz odniósł ciężkie rany. Śledztwo wykazało, że zamach miał tło majątkowe. W związku z tem policja aresztowała sprawcę wysłania paczki z dynamitem N. Drożdża, elektromontera, spokrewnionego z Tobiaszami.

Skazanie księdza grecko - katolickiego w sądzie tarnopolskim. W Sądzie okręgowym w Tarnopolu odbyła się rozprawa apelacyjna w sprawie znanych wypadków w Tokach. Jako oskarżony zasiadał ks. grecko - katolicki, Piotr Petrycia z miejscowości Toki w powiecie zbaraskim. Był on oskarżony o znieważenie starosty i nieprzyzwoite zachowanie się wobec funkcjonarjusza policji w służbie. Po przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej ks. Petrycia został skazany na łączną karę 9-ciomiesięcznego bezwzględnego aresztu.

ZE ŚWIATA.

Rocznica śmierci ks. Poniatowskiego. W 121 rocznicę śmierci ks. Józefa Poniatowskiego, Polonja w Lipsku wraz z członkami konsulatu zebrała się licznie pod pomnikiem ks. Józefa nad Elsterą, składając wieńce i kwiaty o barwach narodowych. Uroczystość ta połączona była z ceremonją sypania do specjalnej urny ziemi z pod pomnika przeznaczonej na kopiec Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

Reprezentanci Małopolski na zjeździe drzewnym w Wiedniu. W najbliższych dniach w Wiedniu odbędzie się wielki zjazd reprezentantów organizacyj przemysłowych drzewnych. Na zjazd ten udają się z ramienia Syndykatu Interesentów drzewnych we Lwowie, jako delegaci: prezes dr. Csala, radca Szymon Ulam i radca Kisler.

Poświęcenie szkoły w Ihrowicy i Domu Ludow. w Kazimierzowie.

W Ihrowicy odbyło się poświęcenie nowo zbudowanego budynku piętrowego dla pięcioklasowej szkoły powszechnej, w Kazimierzowie zaś odbyło się poświęcenie Domu Ludowego, w którem mieścić się ma równocześnie miejscowa szkoła powszechna. Na uroczystość tą przybyło ponad dwa tysiące osób z okolicznych wsi Polaków i Rusinów, delegaci władz z wicewojewodą Gintowt - Dziewałtowskim, którego zebrana ludność z wójtem Nakoniecznym na czele powitała w bramie tryumfalnej chlebem i solą, a następnie po odebraniu raportu od kompanji honorowej Strzelca, wprowadziła procesjonalnie do kościoła. Równocześnie gr. katol. proboszcz ks. Stefan Wons odprawił na intencję poświęcenia budynku szkolnego nabożeństwo w miejscowej cerkwi. Ciekawym był moment, gdy z dwu pagórków zdążały do szkoły procesje, polska i ruska i gdy przy budynku szkolnym zetknęły się chorągwie polskie i ruskie. Po dokonanem poświęceniu budynku przez obu księży i po przemówieniach jakie wygłosili w duchu współżycia obu narodów zabrał głos inspektor szkoły, p. Błoński, który nakreślił genezę wysiłku i pracy, oraz moc świadczeń, jakie zbudowanie tego budynku w trudnych warunkach wymagało.

P. staroście Malickiemu złożono podziękowanie za starania przy budowie budynku.

Po akademji, którą przygotowała kierowniczka szkoły, p. Tretiakowa, uczestnicy uroczystości udali się do sąsiedniej wsi Kazimierzowa, gdzie ludność okoliczna licznie zgromadzona powitała w bramie tryumfalnej starostę Malickiego. Poświęcenia Domu Ludowego dokonał ks. proboszcz Szczepankiewicz z Ihrowicy i ks. Piotr Iwachów, gr. katol. proboszcz z Zarudzia. Przemawiali prezes Powiatowej Rady BBWR., prof. Szołajski i prezes Koła T. S. L., inż. Schweitzer.

Sport i Wychowanie Fizyczne

W niedzielę na boiskach. Program niedzielnych imprez sportowych jest następujący: **Warszawa:** mecz o mistrzostwo Ligi Warszawianka—Garbarnia.

W **Krakowie** mecz o mistrzostwo Ligi Wisła—Legja, mecz bokserski pomiędzy Wawelem a mistrzem niemieckiego Śląska Kraftsportklub, pozatem odbędzie się doroczna konferencja związków sportów zimowych i organizacyj turystycznych, w czasie której uchwalone zostanie kalendarzyk sportów zimowych na następny sezon.

W **Wielkich Hajdukach** mecz o mistrzostwo Ligi Ruch—Cracovia.

We **Lwowie mecz ligowy Pogoń—Polonia** i święto sportu robotniczego.

W **Poznaniu** pierwszy półfinałowy mecz o wejście do Ligi pomiędzy miejscową Legją a wileńskim Śmigłym.

W **Chełmie** mecz o wejście do Ligi Rewera — 7. p. p. Legjonów.

„Bayern" — „Ruch". Znana piłkarska drużyna F. C. „Bayern" zakontraktowana została przez „Ruch" na dwa mecze, które odbędą się w Katowicach. W dniach 8. i 9. grudnia b. r. Spotkanie rewanżowe odbędzie się w roku przyszłym w Monachjum.

Koła przemysłowe i gospodarcze przywiązują do konferencji drzewnej w Wiedniu bardzo poważne znaczenie.

Nowy rekord lotniczy. Wodnopłatowiec, pilotowany przez Marco Stoppani, który wystartował dnia 18. bm., o godz. 7'45 z lotniska w Littorio, przybył dziś rano o godz. 10'20 do Massaua w Erytrei, przeleciawszy 4.122 km i bijąc w ten sposób rekord długości lotu bez lądowania dla wodnopłatowców, który dotąd należał do lotników amerykańskich.

——o——

Żegluga polska zamówiła dwa nowe okręty towarowe w Anglji.

Gdynia. 20. X. (PAT). Równorzędnie ze stałym wzrostem wymiany towarowej między Polską a Wielką Brytanją, następuje również zacieśnienie się węzłów współpracy na odcinku morskim. Niezależnie od tego, że prawie połowa statków polskiej marynarki handlowej jest pochodzenia angielskiego, obecnie mamy znów do zanotowania fakt budowy dwóch nowych statków towarowych na stoczni angielskiej Swan, Hunter W. R.Statki te, zamówione w bieżącym miesiącu przez Żeglugę Polską S. A., przeznaczone są do obsługiwania linji antwerpskiej i rotterdamskiej, gdzie dotychczasowy tabor okrętowy okazał się niewystarczający.

Giełda z dnia 20 października.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgja 123.65, Berlin 213.35, Gdańsk 172.72, Holandja 358.70, Londyn 26.20, N. Jork kabel 5.27, Paryż 34.90 1/2, Praga 22.10. Szwajcarja 172.70, Włochy 45.35. **Papiery państwowe:** 4 prc. poż. inwestycyjna 117 3/4, 4 prc. poż. inwest. ser. 121.90. 5 prc. poż. konwers. 67.80, 6 prc. poż. dol. 74.88—74.75, 7 prc. poż. stabiliz. 79.38—79.75—79.50. **Akcje:** Bank Polski 96—3/4, Lilpop 11. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.24.

Program radjowy.

Niedziela, 21 października.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z Łodzi. 11.10: Płyty. 11.57: Sygnał czasu. 12.15: Poranek muzyczny. 13: Odczyt. 13.15: D. c. poranku muzycz. 14: Płyty. 15: Słuchowisko wiejskie. 15.25: Skrzynka leśna. 15.35: Płyty. 15.45: Pogadanka rolnicza. 16: Recytacje prozy. 16.20: Recital fortepianowy. 16.45: Opowiadanie dla dzieci starszych. 17: Muzyka taneczna. 17.50: „Książka i wiedza". 18: Słuchowisko. 18.45: Odczyt. 19: Koncert popularny. 19.50: Feljeton aktualny. 20: Recital wiolonczelowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesołej lwowskiej fali". 21.45: Wiad. sport. 22: Skrzynka pocztowa techniczna 22.15: Koncert reklamowy. 22.30: Płyty

Poniedziałek, 22 października.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Orkiestra salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Lekcja niemieckiego. 17: Recital skrzypcowy. 17.25: Pogadanka harcerska. 17.35: Płyty. 17.50: Odczyt. 18: Pogadanka aktualna. 18.10: Radjo dla powodzian. 18.15: Koncert kameralny 18.45: Pogadanka (z płytami) dla dzieci starszych. 19: „Wędrówka mikrofonu po Polsce". 19.25: Komun. Zw. Strzel. 19.30: Feljeton. 19.50: Wiad. sport. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert popularny. 21.45: Odczyt. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna.

Inicjatorzy i wykonawcy zamachu w Marsylji.

Paryż. 20. X. (PAT). Po zatrzymaniu w Turynie przez policję włoską Pawelicza i Kwaternika, należy stwierdzić, że prawie wszyscy uczestnicy i inicjatorzy zamachu w Marsylji znaleźli się w rękach władz bezpieczeństwa. Poszukiwana jest jedynie nadal **piękna przyjaciółka Kwaternika**, która towarzyszyła zamachowcom w Aix, Paryżu i w Marsylji, Marja Wondraczek, vel Vudrow. Policja utrzymuje, że aresztowanie jej nastąpi w najbliższym czasie.

Stwierdzanie prawdziwych nazwisk zamachowców i sprawdzanie ich zeznań jest już ukończone. Obecnie należy oczekiwać konfrontacji uczestników zamachu z jego inicjatorami. Jak wiadomo, ci ostatni **zaprzeczają zeznaniom Pospiszila i Rajticza.** Władze włoskie nie udzielają żadnych wyjaśnień w sprawie aresztowania Pawelicza i Kwaternika, gdyż są na tropie jeszcze jednego terorysty, który prawdopodobnie należał do współpracowników Pawelicza. Niewiadomo jeszcze, czy chodzi tu o Perczeca, czy też o kogo innego.

W każdym razie organizatorzy zamachu są dokładnie znani.

Szefami organizacji zamachowej byli Pawelicz, Kwaternik i Perczec. **Do grupy wykonawców** należeli: Kelemen vel Georgjew, zabójca króla i ministra Barthou, Mio Kralj, Malny, Pospiszil i Rajticz.

Wspólnikami byli: Marja Wondraczek, Mio Bzik, oraz tajemniczy osobnik, który odwiedzał Wondraczek w Paryżu. Ta trójka przebywa jeszcze na wolności.

Paryż. 20. X. (PAT). Havas donosi z Turynu: W związku z dochodzeniami w sprawie zamachu w Marsylji, policja poszukuje pewnego osobnika, podejrzanego o współudział w zamachu, a ukrywającego się pod fałszywem nazwiskiem Barberisa.

KTO BĘDZIE SĄDZIĆ ZAMACHOWCÓW?

Paryż. 20. X. (PAT). W kołach prawniczych omawiana jest sprawa kompetencyj sądu w ewentualnym procesie zamachowców. Biorąc rzecz formalnie, zamachowcy powinni być sądzeni przez sąd w Aix. Przypuszczać jednak należy, że ze względu na wagę sprawy, akta zostaną przekazane sądowi w Paryżu i proces odbyłby się przed trybunałem Sekwany, o ile oczywiście rząd jugosłowiański nie zażąda wydania sprawców zamachu. Jeśli to nastąpi **władze francuskie nie będą się sprzeciwiać.** Niewiadomo również w jaki sposób wydani będą władzom francuskim, aresztowani we Włoszech Pawelicz i Kwaternik.

Francuskie władze sądowe zwróciły się już z takiem żądaniem do rządu włoskiego.

O nowy typ zebrań rodzicielskich w szkole.

Nowe wychowanie i **nauczanie**, oparte na dokładnem poznaniu dziecka i środowiska jego, nie jest do zrealizowania bez jak najbardziej intensywnego udziału domu rodzicielskiego w pracy szkolnej.

Ale udział ten nie może ograniczać się tylko do obsługi szkoły przez rodziców (składki, śniadania, dyżury, dochodowe imprezy i t. d.), ani opieki wychowawczej nad poszczególnemi klasami (patronaty).

Rodzice nietylko mają prawo, ale i obowiązek do jak najściślejszej współpracy z nauczycielami, a zwłaszcza wychowawcami i to nietylko w sprawach swoich dzieci (konferencje indywidualne, czasokresowe), ale i metod nauczania i wychowania, występujących w danej klasie, a nawet i szkole. Trzeba jednak umieć wydobyć i należycie honorować prawo rodziców, trzeba im zapewnić swobodę myślenia, mówienia i działania za cenę tylko jednego warunku... rozumnie pojętej współpracy domu ze szkołą.

Wiemy wszyscy o tem, jak w dzisiejszych warunkach trudno ściągnąć Rodziców do szkoły. Wiemy też zgóry, jakie jest nastawienie przeważnej liczby opiekunów do szkoły na konferencjach t. zw. w cztery oczy i wywiadówkach okresowych.

I dlatego czas najwyższy zamiast tych urzędówek ex cathedra przejść do organizowania przez samych rodziców konferencyj klasowych na tematy ogólne, związane z życiem szkoły, jej założeniami dydaktycznemi. Nie mają i nie powinny to być jednak nadbudówki do pracy wychowawczej, ani co gorsza nowe chwyty czy nowe pozory dla „odwalania kawałków" protokolarnych. Konferencje takie w szczegółach nawet organizacyjno-technicznych powinny był dziełem współpracy rzetelnej tych uświadomionych społecznie rodziców, którzy bez nakazu władzy potrafią skupić ogół opiekunów dzieci przy szkole i nowoczesnych problemach pedagogiki społecznej.

Muszą powstać nowe placówki i ustalić się nowe punkty widzenia zainteresowań rodziców szkołą, wychowaniem i nauczaniem. Wszelkie reformy zawiodą, wszelki trud pójdzie na marne, jeśli obok wychowawcy nie stanie ten choćby odosobniony ojciec czy matka, świadomi faktu, że szkoła to najczulszy organ społeczny, że rozwój społeczny związany jest najściślej z rozwojem szkolnictwa.

A na tych nowego typu konferencjach rodziców musimy stworzyć i rozwijać Towarzystwo pedagogiki społecznej, które jak Tow. Medycyny Społ. stanie na straży nietylko zdrowia społecznego, a więc dobra i powagi oświaty i nauczycielstwa w Polsce, ale może przedewszystkiem przygotować całe społeczeństwo do pracy społeczno-wychowawczej, jako najtrwalszej podstawy istnienia Polski zwartej, silnej i żywej.

Premjer gen. Goemboes przybył do Polski.

Katowice. 20. X. (PAT). Wczoraj o godz. 18'15 przejechał przez Katowice w drodze do Warszawy, premjer królestwa Węgier, gen. Juljusz Goemboes w towarzystwie wyższych urzędników M. S. Z. Na dworcu w Katowicach oczekiwali przybycia pociągu wicewojewoda Saloni, prezes Tow. Polsko-Węgierskiego, Agenor Frendl, prezes sądu apel., konsul węgierski w Katowicach, i w. i. Po kilkuminutowym postoju pociąg ruszył w dalszą drogę do Warszawy.

* * *

Wczoraj o północy przybył do Warszawy premjer węgierski Goemboes, powitany na dworcu przez premjera prof. Kozłowskiego, min. Becka, wiceministra Szembeka, oraz przedstawicieli władz i urzędów. Po powitaniu, premjer węgierski odjechał do Hotelu Europejskiego.

Z prac Polskiego Czerwonego Krzyża w Drohobyczu.

W związku z tygodniem P. C. K., Zarząd powiatowy Oddziału P. C. K. w Drohobyczu wykazał się doskonałym dorobkiem pracy. W ciągu krótkiego stosunkowo czasu liczba członków P. C. K. w Drohobyczu wzrosła do 900 (w roku 1931 dochodziła do 156). W ubiegłym roku sprawozdawczym Zarząd asygnował 1200 zł na kolonje wakacyjne, oraz doodzianie biednej dziatwy szkolnej i rozdzielił zapomogi Okręgu tut. szkołom. Pomiędzy innemi pracami przeprowadził szkolenie 5 drużyn ratowniczych (3 w Drohobyczu, oraz 2 w Borysławiu). Na specjalne podkreślenie zasługuje uruchomienie na skutek inicjatywy wiceprezesa, dr. Kwaśniewskiego, Poradni dla matek i dzieci, z usług poradni korzysta obecnie znaczna ilość osób.

Z Zarządem Powiatowym współpracuje ściśle Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży P. C. K. złożona przedewszystkiem z nauczycielstwa, którego praca na terenie szkół w kierunku propagandy Czerw. Krzyża wśród młodzieży, oraz opieki nad Kołami Szkolnemi P. C. K. zasługuje na wysokie uznanie. Na plan pierwszy wysuwają się tu szkoły powszechne. Dość wspomnieć, że w Drohobyczu istnieje 8 Kół Mł., liczących setki młodocianych członków, na terenie zaś powiatu pracuje Kół 17.

Tragedja dzieci w czasach kryzysu

Okres kryzysu gospodarczego i bezrobocia stał się wielką, zbiorową tragedją dziecka. Fatalne stosunki mieszkaniowe wielu rodzin, wtrąconych w skrajną nędzę, brak chleba, rozgoryczenie rodziców, którzy rozpaczliwie chwytają się każdego sposobu zdobycia grosza — wypędzają najczęściej dzieci na ulicę, gdzie biedak zawsze jeszcze coś dla siebie znaleźć potrafi. Toteż ulice Lwowa roją się od dzieci, napastujących natarczywie przechodniów, by od nich wyżebrać parę groszy.

Inna kategorja dzieci-uliczników — to mali gazeciarze. Tych stawiać nie można narówni z żebrakami, gdyż pracują mozolnie i uczciwie na kawałek suchego chleba. Jednakże zastanowiwszy się nad ewentualną przyszłością chłopca, który sprzedaje gazety, nie mając czasu, ani możności ukończenia szkoły i nauczenia się jakiegokolwiek zawodu, natomiast wchłaniając mimowoli złe wpływy ulicy — przyznać musimy, że tragedja małego kolportera nie jest wcale mniejsza od tragedji dziecka żebrzącego.

Zdecydowaną walkę z temi stosunkami podjął Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej, starając się różnemi sposobami i na rozmaitych terenach wydźwignąć z nędzy dzieci bezrobotnych. Jako naczelny punkt programu wymienić tu należy masowe żywienie dzieci szkolnych. Odbywa się ono w 12 kuchniach Komitetu, których liczba podwyższona będzie w tym roku do 15. W kuchniach tych dostaje 2400 dzieci smaczny obiad z dwu dań. Ogniska w liczbie 32 (wkrótce będzie ich 35) prowadzone przez kwalifikowane nauczycielki mają na celu opiekę moralną nad dzieckiem. Dzieci uczęszczają do nich popołudniu i przerabiają lekcje, otrzymując przytem na podwieczorek 1/4 l. mleka i 1/8 kg. chleba. Pozatem subwencjonuje Komitet 7 kuchen innych instytucyj, dożywiających 900 dzieci, oraz utrzymuje kuchnię akademicką, wydającą tanie śniadania, obiady i kolacje.

Dzięki sprawnej administracji i umiejętności szafowania groszem, doprowadzić zdołano do tego, że koszt obiadu w kuchniach Komitetu wypada na 11 groszy. Funduszów na ten cel dostarcza głównie magistrat, łożąc 10 tys. zł. miesięcznie, pozatem urządza Komitet zbiórki, prowadzi mleczarnie dochodowe, oraz zorganizował zbiórkę i sprzedaż papierów, szkła tłuczonego i innych nieużytków na rzecz pomocy dzieciom. W r. 1933/4 wydano 461.032 obiadów.

Opieka nad dzieckiem sięga także w inne dziedziny. Rozdaje się dzieciom książki szkolne i ubrania, dostarcza im stałej bezpłatnej pomocy lekarskiej i dentystycznej, skierowuje się małe dzieci do ochronek, a dla niemowląt wydaje mleko. W lecie 570 dzieci wyjechało na kolonję do Brzuchowic, a 2081 uczęszczało do 12 półkolonij Komitetu, oraz 1300 do 8 półkolonij subwencjonowanych. Propaganda czystości, prowadzona zapomocą ognisk, wydaje bardzo dobre rezultaty. Dość powiedzieć, że w roku ubiegłym stoczono zwycięską walkę z wszawicą.

Jako wyraz właściwej metody postępowania podkreślić należy stały kontakt z rodzicami dzieci. Do biura Komitetu przy ul. Chorążczyzny 22 może przyjść każdy, kto potrzebuje pomocy, pragnie się wyżalić, chce o coś zapytać. W dniach przyjęć mały korytarzyk przed lokalem biura przepełniony jest tłumem nędzarzy, przeważnie brudnych, obdartych, rozgoryczonych i nierzadko przybierających buntowniczą postawę. Można tu nasłuchać się niemało opowiadań o okropnych norach, służących za mieszkania, o niedostatku licznych rodzin, a wśród tych skarg powraca stale jedno i to samo rozpaczliwe błaganie. „dajcie nam pracę!" Osoby pracujące w Komitecie muszą przyjąć każdego, badają naocznie warunki życia rodzin, udzielają rad i pomocy w miarę możności. Rozmowy takie wywierają też często dodatni wpływ moralny na nędzarzy, pogrążonych zazwyczaj w ciemnocie.

Daleko za miastem przy drodze Sichowskiej, w budynku dawnej rogatki Zielonej urządził Komitet kuchnię dla dzieci i świetlicę przy Miejskiej Stacji opieki nad matką i dzieckiem. Środowisko to wymaga szczególnie pomocy społecznej. Mieszkają tu prawie sami robotnicy cegielń, którzy wskutek unieruchomienia ich stracili pracę. Wiele bezdomnych rodzin mieszka w kominach cegielnianych. Dzieci ich znajdują teraz na cały dzień schronienie, opiekę i pożywienie w miejskim dziecińcu, poddane bywają badaniu lekarskiemu, bawią się razem i uczą, a korzystne warunki higjeniczne tej przystani wpływają dodatnio na ich zdrowie.

Dla bezdomnych chłopców urządził Komitet w budynkach starego folwarku miejskiego na Zamarstynowie schronisko zaopatrzone w warsztaty: stolarski, szewski i koszykarski. Zrazu zamierzano stworzyć dla małych gazeciarzy tylko dom noclegowy, by bezdomni chłopcy nie sypiali pod schodami redakcyj, czekając na ranne wydanie dzienników. Założono takie schronisko przy ul. Wagowej, ale wkrótce inicjatorzy jego przyszli do przekonania, że mija się ono z celem, gdyż nie wydziera dzieci wpływom ulicy. Przeniesiono więc chłopców za rogatkę Zamarstynowską, odebrano im gazety, a włożono w rękę hebel i szydło. Mieszkańcy schroniska chodzą do szkoły albo uczą się rzemiosła. Narazie jest ich tylko 25, ale Komitet zamierza znacznie rozszerzyć to asylium, a na 20 morgach gruntu założyć ogrody, gdzie chłopcy uczyć się będą ogrodnictwa. Produkty ogrodów zaopatrywać będą w żywność kuchnie dla dzieci w całem mieście. W razie objawienia się zdolności w innym kierunku chłopcy skierowywani będą do różnych zawodów.

W ten sposób będzie można zgrupować w schronisku wszystkich chłopców bezdomnych lub wypędzanych przez rodziców na ulicę dla zarobku i żebractwa. Dla dziewcząt zamierza Komitet Opieki Pozaszkolnej założyć podobne schronisko. Publiczność jednak powinna pomóc mu w tych szlachetnych zamierzeniach. Rzucać chętnie grosze na cele Komitetu, a nie obdarzać dzieci-żebraków, nie kupować nawet gazet od małych kolporterów, dać zarobić raczej starszym, natomiast odsyłać nieletnich włóczęgów i gazeciarzy na Chorążczyznę, a wtedy musi się dla nich znaleźć przytułek.

M. G.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 838/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 22 listopada 1934 o godzinie 12-tej w tut. Sądzie grodzkim miejskim Oddz. III. ul. Sądowa 7, sala Nr. III. biuro 7 odbędzie się licytacja następującej nieruchomości dłużników Kazimierza i Franciszki Marji 2-ga im. Skibińskich własnej, a to: realność lkons. 1570 1/4 objęta whl. 1742/I. ks. gr. gm. m. Lwowa, przechowanej w tut. Sądzie okręgowym ul. Rutowskiego, a stanowiąca dom mieszkalny, piętrowy, składającą się z pbud. lk. 5238 o pow. 156 m. kw. oraz pgr. lk. 3153/15 o pow. 254 m. kw. Na parc. bud. lk. 5238 stoi dom jednopiętrowy murowany, do którego przyłączone są murowane oficyny parterowe. Pgr. lkat. 3153/15 stanowi ogród z podwórzem. Ogród ogrodzony parkanem drewnianym. Długość frontu domu wynosi 11.85 mtr., a położona przy ul. Bandurskiego l. orj. 10. Suma oszacowania tej nieruchomości wraz z przynależnościami wynosi 36.203 zł. 35 gr. Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 27.153 zł. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 3620 zł. 50 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru II.

Lwów, 20 września 1934. 5175K

II. Km. 439/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 22 listopada 1934 o godzinie 9-tej w tut. Sądzie grodzkim miejskim Oddz. II. ul. Sądowa 7, sala Nr. II. biuro Nr. 1 odbędzie się licytacja następującej nieruchomości, dłużnika Jerzego Andrzeja Marji 3-ga im. Fedorowicza własnej, a to: Realność whl. 2022/I. ks. gr. gm. m. Lwowa, lkonskr. 1589 1/4, przechowanej w tut. Sądzie okręgowym ul. Rutowskiego składającą się z pgr. lk. 2917/2, 2918/2, 2918/3, 2912/5, 2917/4, 2917/5, 2918/5, 2912/II, 2917/8, 2918/7, 2911/13, 2918/1 i 2919/3 oraz pbud. lk. 5264 i 5265 łącznego obszaru 7.475 m. kw. Na części tych parcel stoją następujące budynki mieszkalno-gospodarcze. 1) Murowany budynek parterowy podpiwniczony z mansardem, kryty dachówką długość 17 m., szerokość 12 m. 2) Budynek parterowy murowany częściowo podpiwniczony, kryty częściowo dachówką a częściowo blachą z drewnianą dobudówką krytą blachą, przeznaczony na stajnię długości 11.90 m. szerokości 4.95 m. 3) Szopa drewniana kryta papą długości 6.10 m. szerokości 3.80 m. 4) Budynek drewniany parterowy kryty gontem niełupanym wymiaru 10.50x5.00 m. Realność położona przy ul. Listopada lorj. 89. Suma oszacowania tej nieruchomości wraz z przynależnościami wynosi 157.332 zł. 30 gr. Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 118.002 zł. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć, wynosi 15.734 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru II.

Lwów, 2. października 1934. 5176K

I. Km. 408/34. Strona zobowiązana: Jędrzej Naleziński w Błoniu. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnowa odbędzie się dnia 21 listopada 1934 r. o godz. 10-tej przedpoł. w biurze Nr. 84 II. p. Sądu gr. w Tarnowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Błonie. Whl. 198. Oznaczenie realności: parcela budowlana oraz grunta o łącznym obszarze 3 h. 77 a. 68 m. czyli 6 morgów 900 sążni. Na powyższej parceli budowlanej stoją budynki, a to dom drewniany kryty słomą, stajnia i stodoła. Wartość szacunkowa z przynależ. 5.800 zł. Najniższa oferta 3.867 zł. Do realności whl. 198 ks. gr. Błonie należą następujące przynależności: drzewka owocowe w ilości około 20 sztuk, oszacowane na 20 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Tarnowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie wierzycieli hipotecznych, da lej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych, wymierzających podatki i daniny publiczne, akta oraz protokół oszacowania można oglądać w Sądzie grodzkim w Tarnowie od dnia 1 listopada 1934 codziennie w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tarnów, 10 października 1934. 5128K

Km. 818/34. Edykt licytacyjny. Dnia 22 listopada 1934 o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie grodzkim w Birczy licytacja 1/2 części whl. 461, 1/2 części whl. 8 i 1/2 części realności obj. whl. 319 ks. gr. gm. kat. Bircza Stanisławy Bencał własnych do rąk pełnomocnika adw. Bronisława Jandy w Dynowie. 1/2 część nieruchomości obejmuje obszaru 1 morg 720 sążni oraz domu i stodoły. Wartość szacunkowa nieruchomości wraz z przynależytościami wynosi 1646 zł. 75 gr. Najniższa oferta wynosi 1097 zł. 84 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Bircza, 15 października 1934. 5168K

E 2553/31 Km. 9/34. Strona zobowiązana: Marja z Bereziuków Semczuk, żona Jakóba. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Mojżesza Markowicza strony egzekwującej odbędzie się dnia 22 listopada 1934 r. w Sądzie grodzkim w Kutach o godz. 9-tej przedpoł. w biurze Nr. 30 na zasadzie z 17 marca 1934 E. 2553/31 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Kuty miasto. Whl. 1892 „N". Oznaczenie realności: parc. bud. lk. 1220 obszaru 2 ar. 23 m kw., na której pobudowany jest dom parterowy, drewniany, dranicami kryty o 3 ubikacjach mieszkalnych, komórki i piwnicy. Realność położona jest przy ul. Śniatyńskiej. Wartość szac. wraz z przynależ. 2978 zł. 50 gr. Najniższa oferta 1489 zł. 25 gr. Do realności whl. 1892 N. ks. gr. Kuty miasto należą następujące przynależności: płot z desek 15 m długości i 2 drzewa śliwowe, oszacowane na 32 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Kutach jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kuty, 28 września 1934. 5189K

Km. 448/34. Edykt. Na wniosek strony egzekwującej Narodnej Kasy kooperatywy z ogr. poręką w Kosowie, dnia 26 listopada 1934 o godz. 9 odbędzie się w Sądzie grodzkim w Żabiu w biurze Nr. 7 na podstawie zatwierdzonych warunków licytacja 1) 5/6 niewydzielonych części nieruchomości w Żabiu położonej, składającej się z pgr. 1763/5, 1763/1, 1762 i z pb. 277 obj. zniszczonym whl. 1354 ks. gr. gm. kat. Żabie, 2) 2/6 niewydzielonych części nieruchomości w Żabiu położonej składającej się z pgr. 1756/3 i 1757/2 obj. zniszczonym w czasie wojny whl. 2623 ks. gr. gm. kat. Żabie znajdujących się w posiadaniu Jury Germaniuka s. Nykoły w Żabiu, oszacowanych wraz z przynależnościami na kwotę 4640 zł. 16 gr. Najniższa oferta wynosi 3093 zł. 44 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Nieruchomość pod 1) opisana obciążona jest prawem dożywotniego użytkowania w 3/6 częściach na rzecz Zofji Germaniuk, oszacowanem na kwotę 625 zł. Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty przejrzeć można w biurze komornika w godzinach urzędowych. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji inaczej nie można ich będzie więcej dochodzić w odniesieniu się do nieruchomości na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Zresztą odsyła się interesowanych do edyktu licytacyjnego umieszczonego na tablicy sądowej.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Żabie, 4 października 1934. 5172K

III. Km. 195/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyji, Rew. III., urzędujący w Kołomyji przy ul. Kraszewskiego 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 20 listopada 1934 o godz. 8.30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyji odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości: 19/44 części realności obj. whl. 129 ks. gr. gm. kat. Gody, obejmującej pbud. 47 i pgr. lkat. 108/15, 108/16, 108/51 ks. gr. gm. kat. Gody o łącznym obszarze 5 ha. 35 a. 32 m kw. dłużnika Dmytra Hajowego syna Ołeksy własnych. Jest to realność wiejska, w której znajduje się sad oparkaniony, z drutu kolczastego, w którym rośnie 5 grusz, 5 dużych jabłoni, 2 orzechy, 2 śliwy, 7 szczepów jabłoni, 4 szczepy gruszek, 6 małych wiśni. Na realności tej wybudowany jest dom mieszkalny, parterowy, drewniany, kryty dachówką, składający się z 2 pokoi, 1 kuchni, 1 spiżarni, 1 sieni, 1 komory. Obok domu mieszkalnego stajnia drewniana, spichlerz drewniany, na podwórzu studnia. Obok zabudowań jest sad, który obejmuje 40 szczepów jabłoni mniejszych, 10 szczepów jabłoni większych i 40 śliw, ponadto rosną od strony zachodniej 36 dębów, 30 wierzb, 40 smereków i 3 duże grusze, na północy rośnie lasek na przestrzeni 1 morga, na wschód od lasku 14 smereków i 10 dębów. Pole dobrej jakości. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 3.212.90. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. zł. 2.409.67. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 321.29, całej realności obj. whl. 226 ks. gr. gm. kat. Gody, składającej się z pgr. 108/43 obszaru 1 ha. 14 a. 5 m kw. Jest to pole orne, czarnoziem. Powyższa nieruchomość została oszacowaną na sumę zł. 1.600. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. zł. 1.200. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie zł. 160. 2/8 części realności obj. whl. 227 ks. gr. gm. kat. Gody obejmującej pgr. 108/45, obszaru 1 ha. 73 a. 84 m kw., pole orne, gleba czarnoziem. Powyższa nieruchomość została oszacowaną na sumę zł. 600. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. zł. 450. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 60, całej realności obj. whl. 2322 ks. gr. gm. kat. Kamionka wielka obejmującej pgr. 5268. Parcela ta jest łąką, położoną wśród lasów. Powyższa nieruchomość została oszacowaną na sumę zł. 400. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. 300 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 40 albo w takich papierach wartościowych, bądź w książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Kołomyja, 6 października 1934. 5221K

E 6350/31 Km. 24/34. Strona zobowiązana: Szulim i Estera Wuhrmany. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Dawida Vogla strony egzekwującej odbędzie się dnia 22 listopada 1934 o godz. 10-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w Kutach w biurze Nr. 30 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Kuty miasto. Whl. 993. Oznaczenie realności: 75/1170 części i 2/3 z 1/2 z 75/585 części czyli razem 10/117 części realności miejskiej, składającej się z pb. 221/1 i 221/2 obszaru 205 m kw., na której pobudowany jest dom murowany 157 m kw. zabudowanej przestrzeni, mieszczący 9 sklepów i 2 magazyny, blachą i dachówką kryty, oraz plac budowlany przestrzeni 17 m kw. Wartość szac. wraz z przynależ. całej realności 12.215 zł. z czego 10/117 części 1046 zł. Najniższa oferta 784 zł. 50 gr. Realność położona w rynku i na rogu ulicy Koszykarskiej w najbardziej uczęszczanej części miasta. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Kutach jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kuty, 17 października 1934.. 5223K

VI. Km. 2556/34. W sprawie: Anny Wachman we Lwowie, przeciwko: Zygmunt i Mina Bardach o 691 zł. 08 gr. zpn. Obwieszczenie licytacji W myśl art. 602 kpc. podaję do ogólnej wiadomości, że dnia 24 października 1934 r., to jest we środę o godzinie 16-tej przy ul. Gliniańskiej l. 8, sprzeda się w drodze publicznej licytacji niżej wymienione ruchomości: urządzenie domowe, świeczniki, dywany, gramofon, lampa, maszyna do szycia, kasa ogniotrwała, szafa bibljoteczna oszklona. Cenę szacunkową ustalił biegły sądowy. Zajęte ruchomości można oglądać na miejscu sprzedaży w dniu licytacji na jedną godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Dalsze koszty postępowania egzekucyjnego ustala się na 2 zł. 40 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VI.

Lwów, 17 października 1934. 5224K

Km. 698/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Żurawnie, zamieszkały w Żurawnie na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 30 października 1934 r. o godz. 11 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Bujanowie, Wygodzie i Żurawnie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Kazimierza i Heleny Ks. Czartoryskich i składających się z 1 auta 6-osobowego marki Fiat, 1 sterty żyta, 2 par koni wyjazdowych (1 siwy, 3 kasztany) i 1000 metrów drzewa opałowego, oszacować się mających w dniu licytacji na zaspokojenie wierzytelności Banku Gospodarstwa Krajowego Oddziału we Lwowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem „w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Żurawno, 16 października 1934 r. 5220K

Km. 2179/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarję w Sokalu, ul. Kościuszki 85c na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30 października 1934 r. o godz. 12-ej w Wojsławichach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Anny Glazerwowej i Antoniego Glazera, składających się z 10 jałówek czarno-białych, oszacowanych na łączną sumę 1800 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, 18 października 1934. 5229K

VII. Km. 2614/33. Strona zobowiązana: Ryszard Stadtmüller we Lwowie, Rynek 34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie jako strony egzekwującej 3 raty po 351 dol. 90 ct. amer. zpn. odbędzie się dnia 6 listopada 1934 o godzinie 11 przedpołudniem sala III. w biurze Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie przy ul. Sądowej 7 na zasadzie postanowienia z dnia 7 maja 1934 r. zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa, whl. 131 śrd. Oznaczenie realności: realność składająca się z pgr. 1730 pow. 385 m kw., na której stoi gmach III-piętrowy z III. piętrowemi oficynami dawniejszego typu w stylu renesansu polskiego w Rynku l. 34 l. konsk. 153, wartości szacunkowej wraz z przynależytościami 147.204 zł. Najniższa oferta: 73.602 zł. Do realności whl. 131 śrdm. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 26 okien, 6 okienek, 5 drzwi, 2 piecyki, 2 umywalnie, 1 wanna, 6 muszli, 4 kubłów, 2 ścianek, oszalowania i 4 sztuk krat, oszacowane na 2418 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.

Lwów, 8 czerwca 1934. 5228K

X. Km. 957/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 13 listopada 1934 o godz. 9 i 11 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 15, Kopernika 9, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X.

Lwów, 13 października 1934. 5205K

ROZMAITE.

Prez. 18109/34. Edykt. II. Sąd Apelacyjny w Krakowie w sprawie ustalenia odnowienia przez Sąd grodzki w Dukli zaginionych wykazów hipotecznych gminy kat. Nadole, zawiadamia, że w terminie zakreślonym pierwszym edyktem z 25 maja 1934 r. Prez. 10357/34 zgłoszono ciężary co do wykazów hipotecznych l. 250 i 292, które jako dawne ciężary na kartach C wyż rzeczonych wykazów hipotecznych wpisano. Niniejszem wzywa się wszystkich którzy uważają się pokrzywdzonymi w swych prawach przez istnienie lub stopień hipoteczny wspomnianych wpisów, aby zarzuty swe do dnia 25 stycznia 1935 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Dukli wnieśli, gdyż w przeciwnym razie wpisy te uzyskają skutki wpisów hipotecznych. Restytucja zaniedbanego terminu edyktalnego lub przedłużenia go są niedopuszczalne. 5198

Sąd Apelacyjny Wydział II.

W Krakowie, dnia 13 października 1934 r.

Prez. 18024/34. Edykt II. Sąd Apelacyjny w Krakowie w sprawie założenia przez Sąd grodzki w Czarnym Dunajcu księgi gruntowej dla gminy kat. Piekielnik zawiadamia, że w terminie zakreślonym pierwszym edyktem z 25 kwietnia 1933 r. Prez. 7408/33 zgłoszono ciężary co do wykazów hipotecz. l. 607, 816, 817, 940, 808, 820, 1150, 1151, 1153, 1154 i 1173, które wpisano jako dawne ciężary na kartach C wyż rzeczonych wykazów hipotecznych. Niniejszem wzywa się wszystkich, którzy uważają się pokrzywdzonymi w swych prawach przez istnienie lub stopień hipoteczny wspomnianych wpisów, aby zarzuty swe do dnia 25 kwietnia 1935 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Czarnym Dunajcu wnieśli, gdyż w przeciwnym razie wpisy te uzyskają skutki wpisów hipotecznych. Restytucja zaniedbanego terminu edyktalnego lub przedłużenie go są niedopuszczalne. 5197

Sąd Apelacyjny Wydział II.

W Krakowie, dnia 13 października 1934 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

WYKAZ

listów rentowych Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, wylosowanych w dniu 1 kwietnia 1933 w lokalu Państwowego Banku Rolnego Oddziału we Lwowie jako likwidatora byłej Krajowej Komisji dla Włości Rentowych.

4% listów rentowych:

Serja A.: 651, 2582, 3298, 3407.
Serja B.: 56, 219, 896, 938, 1393, 1500, 2772, 2817, 3721, 4821, 5437, 6459, 6702, 7388, 7788.
Serja C.: 304, 688, 1664.
Serja D.: 131, 997, 1030.
Serja E.: 88, 367.

4½% listów rentowych:

Serja A.: 53, 82, 269.
Serja B.: 499, 510, 917, 957, 1111, 1700, 1743, 1744, 1788, 2102, 2111.
Serja C.: 55, 235.
Serja D.: 600, 721.
Serja E.: 206.

Wypłata wylosowanych powyższych listów nastąpi w myśl ustawy z 17. II. 1905 r. w sześć miesięcy od daty wylosowania za zwrotem listu wraz z arkuszem kuponowym i talonem w Państwowym Banku Rolnym, Oddziale we Lwowie, przy ul. Piłsudskiego 25 w biurze Wydziału Rent. 5206

DWA czteropokojowe pełnokomfortowe mieszkania w nowowybudowanym budynku Sobińskiego 1 wynajmę. 5207

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.